

Sygn. akt I C 1232/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Beata Burian

Protokolant Katarzyna Kudzia

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014r. we Wrocławiu

sprawy

z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, iż ugoda zawarta przez M. B. z (...) S.A. w dniu 12 kwietnia 2000r. jest nieważna;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. na rzecz M. B. kwotę 69600zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset złotych) z ustawowymi odsetkami, w tym:

-od kwoty 37000zł wysokości 13% w stosunku rocznym za okres od 4.01.2009r. do 28.11.2014r. oraz z dalszymi obowiązującymi odsetkami ustawowymi za okres od 29.11.2014r. do dnia zapłaty;

-od kwoty 32600zł w wysokości 13% w stosunku rocznym za okres od 5.01.2012r. do 28.11.2014r. oraz z dalszymi obowiązującymi odsetkami ustawowymi za okres od 29.11.2014r. do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5200zł kosztów procesu, w tym kwotę 4800zł kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu kwotę 5864zł41gr tytułem brakujących kosztów procesu;

I C 1232/14

UZASADNIENIE

W dniu 3 marca 2009r. M. B. wniósł do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków pozew przeciwko (...) S.A. o ustalenie nieważności ugody pozasądowej zawartej przez strony w dniu 12 kwietnia 2000r. z powodu rażącego naruszenia usprawiedliwionych interesów powoda. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie wyjaśniono, że w dniu 18 marca 1999r. powód uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w konsekwencji czego doznał licznych obrażeń ciała, tj. urazu głowy z krwotokiem do zatok czołowych i utratą przytomności, złamania kości nosa, złamania obu kości przedramienia prawego, złamania żeber III, IV i V po stronie prawej, uszkodzenia nerwów obwodowych prawej

ręki i nerwu skórno-mięśniowego, pośrodkowego i łokciowego. Obrażenia te spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za zdarzenie wyrządzające szkodę i jego następstwa. Komisja lekarska z udziałem specjalisty z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej podczas postępowania likwidacyjnego orzekła 16% trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda. W dniu 12 kwietnia 2000r. strony zawarły ugodę, na mocy której wypłacono powodowi kwotę 8000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę a powód zrzekł się dalszych roszczeń odszkodowawczych. Postanowienia ugody jednak rażąco naruszają usprawiedliwiony interes powoda. Przyznane zadośćuczynienie zostało rażąco zaniżone. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę strona pozwana nie wzięła pod uwagę rzeczywistego trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda będącego następstwem zdarzenia z dnia 18 marca 1999r., stopnia cierpień fizycznych i psychicznych oraz długości leczenia powypadkowego a także negatywnego wpływu wypadku na sytuację życiową powoda, zarówno w sferze prywatnej jak i zawodowej. Skutki doznanych przez powoda licznych obrażeń powinny być konsultowane nie tylko ze specjalistą z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej, jak to uczyniła strona pozwana, ale także neurologii, otolaryngologii oraz psychiatrii. W konsekwencji ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda został zaniżony. W następstwie doznanych obrażeń u powoda wystąpił nieodwracalny rozstrój zdrowia. Przez wiele miesięcy jego życie podporządkowane było leczeniu, które wiązało się ze stresem, gdyż nie przynosiło spodziewanych efektów. Długotrwały okres rekonwalescencji przysporzył powodowi wielu przykrości zarówno w postaci dolegliwości bólowych jak i cierpień psychicznych. Powód bezpowrotnie utracił zdrowie, co diametralnie zmieniło jego dotychczasowe życie. Będąc przed wypadkiem człowiekiem zdrowym i pełnym energii wciąż nie może zaakceptować i zrozumieć krzywdy, której doznał. Ponadto nawet gdyby uznać, że trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda rzeczywiście wynosi 16% tak jak to wskazał lekarz orzecznik strony pozwanej to wypłacona tytułem zadośćuczynienia kwota 8000zł jest zaniżona. Zdaniem powoda za niezgodny z zasadami współżycia społecznego należy uznać zapis ugody, który przewiduje, że zrzeka się on roszczeń odszkodowawczych na przyszłość. Zgodnie z orzecnictwem jak i nauką prawa ocena ważności ugody powinna być dokonywana w oparciu o przesłanki z przepisu art. 203 § 4 k.p.c. w związku z art. 223 § 2 k.p.c. Do których obok sprzeczności z przepisami prawa, z zasadami współżycia społecznego, czy też zamiaru obejścia prawa należy zaliczyć również rażące naruszenie usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych. Rażące naruszenie usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych ma miejsce, gdy zawarcie ugody postawiło obiektywnie jej stronę w zdecydowanie gorszej sytuacji, niż gdyby ugody nie zawierała i zwróciła się do sądu o rozstrzygnięcie sporu i rozstrzygnięcie to uzyskała. Interesu prawnego w udzieleniu ochrony powód upatrywał w tym, iż uwzględnienie powództwa pozwoli jemu dochodzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Wskazała, że w świetle art. 82, 83 i 84 k.c. przesłankami uchylenia się od złożonego oświadczenia woli jest złożenie oświadczenia w sytuacji wyłączającej swobodne i świadome powzięcie wyrażenia woli lub decyzji, złożenie go dla pozorów, czy też pod wpływem błędu lub groźby karalnej. W przypadku powoda nie zaszła żadna ze wskazanych okoliczności. Zdaniem strony pozwanej kwota wypłacona powodowi tytułem zadośćuczynienia stanowi pełną rekompensatę doznanej krzywdy.

M. B. w dniu 29 grudnia 2011r. (k. 187 - 190) rozszerzył powództwo wnosząc dodatkowo o zasądzenie kwoty 69600zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2000r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku komunikacyjnego jaki miał miejsce w dniu 18 marca 1999r. i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3617zł. Uzasadniając żądanie w części rozszerzonej podniesiono, iż biegli sądowi specjaliści ortopedii i neurologii w swej opinii stwierdzili, iż w konsekwencji zdarzenia z dnia 18 marca 1999r. powód doznał wielu obrażeń ciała i ocenili, że trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 58 %. Zdaniem powoda orzeczenie przez biegłych tak wysokiego trwałego uszczerbku na zdrowiu w porównaniu z oceną dokonaną przez stronę pozwaną świadczy o tym, że wypłacona kwota zadośćuczynienia została rażąco zaniżona i niewspółmierna w stosunku do faktycznie poniesionego trwałego uszczerbku, jego wpływu na życie powoda a także krzywdę jakiej doznał. Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny i jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość adekwatną do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi

trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji. Pismo to zostało nadane w Urzędzie Pocztowym celem doręczenia pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 28 grudnia 2012r.(k. 190).

(...) S.A. w odpowiedzi na rozszerzenie żądania (k. 235) wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powoda objętych również rozszerzonym powództwem. Ponadto zgłosił zarzut niewłaściwości rzeczowej Sądu Rejonowego gdyż wartość przedmiotu sporu po rozszerzeniu powództwa wynosi 77600zł.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków postanowieniem z dnia 10 lipca 2014r. uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu jako właściwemu do jej rozpoznania (art. 200 § 1 k.p.c. w związku z art. 17 pkt 4 k.p.c.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 marca 1999r. M. B. wraz z M. S., E. J., S. Ś. i S. S. rozpoczął podróż do Francji samochodem marki M. (...) numer rejestracyjny (...) należącym do W. S. a kierowanym przez S. S.. Samochód, którym podróżował między innymi powód ciągnął lawetę do przewozu samochodów. W czasie tej podróży, w miejscowości V. na terenie Francji, w dniu 18 marca 1999r. z powodu nagłej awarii hamulców w samochodzie doszło do wypadku drogowego. W następstwie nagłej awarii hamulców, w celu uniknięcia kolizji z pojazdami poprzedzającymi, kierujący samochodem S. S. skrzył w lewo, przejechał linię ciągłą aby dojechać do pobocza drogi po stronie przeciwnej. Gdy znalazł się na pasie ruchu dla użytkowników jadących w kierunku przeciwnym w samochód marki M. (...) uderzyła ciężarówka marki M. numer rejestracyjny (...), przyczepa została zaklinowana między kołami ciężarówki a M. wepchnięty pod stojący samochód marki C. numer rejestracyjny (...). W czasie zdarzenia powód siedział w samochodzie marki M. (...) na miejscu z tyłu po prawej stronie i został ranny.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza notatka Policji z M. wraz z tłumaczeniem; notatki służbowe z dnia 20.10.1999r., 5.01.2000r. i 16.02.2000r.;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W wyniku wypadku powód doznał urazu głowy w zakresie twarzoczaszki z wstrząśnieniem mózgu i krwotokiem do zatok przynosowych, złamaniem zamkniętym kości nosa, urazu barku prawego ze zwknięciem obojczyka i krwiakiem w mięśni naramiennym, złamania z przemieszczeniem obu kości przedramienia prawego, złamania żeber III, IV i V po prawej stronie.

dowód: pismo Centrum Szpitalnego w M. z 26.03.1999r. wraz z tłumaczeniem k. 8 – 9;

opinia pisemna biegłych sądowych M. D. i L. M. k. 177 - 181;

opinia pisemna biegłego sądowego D. R. k. 219 - 221;

opinia pisemna biegłego sądowego M. Ł. k. 285 - 289;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

Po wypadku M. B. został przewieziony karetką pogotowia z miejsca zdarzenia do Centrum Szpitalnego w M., gdzie przebywał na Oddziale (...) i (...)Kostnej w okresie od 18 marca 1999r. do 26 marca 1999r. W czasie hospitalizacji powód został poddany operacyjnemu leczeniu złamanych kości przedramienia prawego za pomocą blaszki metalowej i śrub. Nie założono jemu opatrunku gipsowego. Następnie powód został przewieziony do Polski i kontynuował leczenie.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza notatka Policji z M. wraz z tłumaczeniem; notatka służbowa z dnia 20.10.1999r.;

pismo Centrum Szpitalnego w M. z 26.03.1999r. wraz z tłumaczeniem k. 8 – 9;

dokumentacja medyczna (...) Centrum Medyczne (...)Poradni (...) k. 10 - 13;

wyniki badań radiologicznych z dnia 8.04.1999r. i 25.06.1999r. k. 14 i 19;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W dniu 15 kwietnia 1999r. usunięto powodowi odłamek szkła z policzka prawego i założono jeden szew.

dowód: dokumentacja medyczna (...) Centrum Medyczne (...)Poradni (...) k. 10 - 13;

W wykonanym w dniu 8 kwietnia 1999r. badaniu rtg przedramienia prawego stwierdzono u powoda stan po złamaniu kości promieniowej prawej w zakresie przynasady dalszej wyleczony kościorostem. Jeśli chodzi o stan po złamaniu poprzecznym w 1/2 długości trzonu kości promieniowej prawej ustalonym operacyjnie za pomocą blaszki metalowej i śrub to w badaniu tym ustalono, że nadal widoczna jest szpara złamania, odłamy złamania ustawione w osi z widoczną kostniną odokostnową od strony przyśrodkowej i grzbietowej. Gdy idzie o stan po złamaniu poprzecznym kości łokciowej prawej w 1/3 bliższej trzonu ustalonym operacyjnie za pomocą blaszki metalowej i śrub to w badaniu tym ustalono, iż odłamy złamania ustawione są pod niewielkim kątem, widoczny jest brak zrostu, podejrzenie stawu rzekomego.

W dniu 12 kwietnia 1999r. prawe przedramię powoda zostało unieruchomione przy pomocy szyny gipsowej na okres 3 tygodni. Od 19 kwietnia 1999r. zaczął występować obrzęk przedramienia prawego. Na początku maja 1999r. zlecono powodowi zabiegi fizykoterapeutyczne ręki prawej oraz ćwiczenia lecznicze usprawniające dłoń prawą, staw łokciowy i bark.

Kolejne badanie rtg kości przedramienia prawego wykonane w dniu 25 czerwca 1999r. wykazało w zakresie kości promieniowej ustawienie prawidłowe. W zakresie kości łokciowej odłamy ustawione nieosiowo ze zgiętą, być może złamaną płytką ortopedyczną. Szczeliny złamania nadal widoczne i nie wypełnione kostniną. U powoda badaniem tym stwierdzono zanik kostny części dalszych kończyny górnej prawej.

W okresie od 13 do 29 lipca 1999r. M. B. przebywał w Katedrze i Klinice (...) we W., gdzie w dniu 15 lipca 1999r. przeszedł zabieg operacyjny. Podczas operacji usunięto zespolenie metalowe kości promieniowej i łokciowej oraz wykonano repozycję i stabilizację odłamów kości łokciowej metalowym zespoleniem. W czasie zabiegu stwierdzono staw rzekomy kości łokciowej prawej oraz opóźniony zrost kości promieniowej prawej. Powód został wypisany do domu z opatrunkiem gipsowym ramiennie-dłoniowym z zaleceniem utrzymywania unieruchomienia gipsowego przez okres 6 tygodni oraz ćwiczeń czynnych barku i ręki prawej i kontrolą w poradni ortopedycznej.

W wykonanym w dniu 20 marca 2002r. badaniu rtg prawego przedramienia stwierdzono gdy idzie o stabilizację zewnętrzną płytą metalową ze śrubami w zakresie części bliższej trzonu kości łokciowej widoczną kostninę zewnętrzkostną oraz widoczną regresję zaniku płamistego w zakresie kości nadgarstka.

Od 19 do 26 listopada 2002r. M. B. przebywał na Oddziale (...)Szpitala (...) we W.. W dniu 21 listopada 2002r. przeszedł zabieg operacyjny, w czasie którego usunięto płytki metalowe zespolenia kości łokciowej prawej.

dowód: dokumentacja medyczna (...) Centrum Medyczne (...)Poradni (...) k. 10 - 13;

wyniki badań radiologicznych z dnia 8.04.1999r. i 25.06.1999r. k. 14 i 19;

karta zabiegów k. 17-18;

karta informacyjna leczenia szpitalnego Akademii Medycznej we W. z dnia 29.07.1999r. k. 20;

wynik badania rtg z dnia 20.03.2002r. k. 22;

karta informacyjna leczenia szpitalnego Wojewódzkiego Szpitala im. (...) z dnia 6.11.2002r. k. 23;

karta konsultacyjna Poradni (...) (...) Wojewódzkiego Szpitala im. (...) z dnia 31.01.2003r. k. 27-28;

zaświadczenie lekarskie z 4.02.2003r. k. 29-30;

zaświadczenie lekarskie z 6.04.2004r. k. 36-37;

karta konsultacyjna z 28.12.2007r. k. 44-45;

skierowanie do poradni rehabilitacyjnej z dnia 31.01.2011r. k. 160;

zaświadczenie lekarskie z dnia 7.02.2011r. k. 163;

zeznania świadka J. S. k. 147 - 148;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

M. B. został skierowany także do neurologa. W dniu 7 maja 1999r. w badaniu splotu ramiennego prawego stwierdzono uszkodzenie wielopoziomowe splotu ramiennego prawego: pęczka tylnego splotu ramiennego, nerwu skórno - mięśniowego oraz wyraźne zwolnienie (niepełny blok) przewodzenia w nerwach pośrodkowym i łokciowym. W badaniu splotu ramiennego w dniu 14 kwietnia 2004r. stwierdzono zmiany korzeniowe (...) z aksonalnym uszkodzeniem włókien czuciowych nerwu pośrodkowego, łokciowego i promieniowego i włókien ruchowych dolnej części nerwu promieniowego. Powód lekarzowi neurologowi zgłaszał zaburzenia pamięci i koncentracji oraz bóle głowy. Badanie EEG wykazało niewielkie zmiany w okolicach czołowo-skroniowo-ciemieniowych obustronne a TK głowy cechy zaniku korowo-podkorowego mózgowia oraz niewielkie rozsiane ogniska uszkodzenia naczyniopochodnego.

dowód: dokumentacja medyczna (...) Centrum Medyczne (...) Poradni (...) k. 10 - 13;

badanie splotu ramiennego z dnia 7.05.1999r. k. 15-16;

zapis czynności bioelektrycznej mięśni z dnia 7.05.1999r. k. 16;

wynik badania EEG z dnia 29.04.2003r. k. 25;

karta porady specjalistycznej z dnia 30.01.2003r. k. 26;

wynik badania TK z dnia 5.05.2003r. k. 35;

konsultacja neurologiczna z dnia 6.04.2004r. k. 38-39;

badania splotu ramiennego z dnia 14.04.2004r. k. 40;

wynik badania EEG z dnia 14.04.2004r. k. 41;

Od 26 kwietnia 1999r. powód leczy się psychiatrycznie. Zdiagnozowano u niego organiczne zaburzenia nastroju. M. B. skarżył się na stany lękowe, kłopoty ze snem, zaniki pamięci. Brał leki uspokajające i poprawiające nastrój. Po wypadku powód bał się wsiąść do samochodu i trwało to około dwóch lat. Woli jeździć tramwajami gdyż nie czuje się pewnie w samochodzie.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza opinia lekarza psychiatry I. W. z dnia 14.07.2005r.;

zaświadczenie z dnia 13.02.2003r. k. 31;

zaświadczenie z dnia 1.03.2007r. k. 43;

zeznania świadka J. S. k. 147 - 148;

zeznania świadka K. S. k. 148-149;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W okresie od 18 marca 1999r. do 15 października 1999r. powód był niezdolny do pracy i pozostawał na zwolnieniu lekarskim. Okres zasiłkowy z tytułu choroby, 6 miesięczny, upłynął z dniem 16 września 1999r. i następnie decyzją lekarza orzecznika ZUS został przedłużony.

dowód: dokumentacja medyczna (...) Centrum Medyczne (...)Poradni (...) k. 10 - 13;

karta informacyjna leczenia szpitalnego Akademii Medycznej we W. z dnia 29.07.1999r. k. 20;

wniosek o przedłużenie okresu wypłaty zasiłku chorobowego z dnia 3.09.1999r. k. 46;

wypis z treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 9.09.1999r. k. 48;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

Jeszcze długo po wypadku powód korzystał z pomocy sąsiadów, którzy przygotowali jemu posiłki, robili zakupy, wykupywali recepty a także odwozili do przychodni. Obecnie prosi o pomoc przy wniesieniu do mieszkania, które znajduje się na II piętrze, cięższych zakupów a także w niektórych pracach domowych wymagających siły.

dowód: zeznania świadka J. S. k. 147 - 148;

zeznania świadka K. S. k. 148-149;

M. B. od lat siedemdziesiątych leczy się z powodu przewlekłego zapalenia oskrzeli, przewlekłego zapalenia zatok obocznych nosa i nawracającej polipowatości jam nosowych. W okresie od 18 do 25 czerwca 2001r. był hospitalizowany celem usunięcia polipów nosa. W okresie od 15 do 23 kwietnia 2002r. powód był hospitalizowany i wykonano u niego obustronnie operację zatok szczękowych, usunięto polipy z obu przewodów nosowych i wyłęczkowano sitowie. W czasie hospitalizacji w okresie od 17 do 23 stycznia 2003r. ponownie wykonano u powoda polipektomię nosa. W roku 2001 w badaniu czynności płuc stwierdzono u powoda upośledzenie funkcji wentylacyjnej płuc średniego stopnia. Z badań rtg klatki piersiowej wynika, że pola płucne pozostają bez zmian ogniskowych.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza karty informacyjne Katedry i Kliniki (...) we W. z dnia 24.01.2003r., 23.04.2002r. i 25.06.2001r.; wynik badania TK z dnia 3.01.2003r.l karta informacyjna (...) Centrum (...); karty badań czynności płuc z dnia 28.06.2001r. i 19.02.2002r.; opinia lekarza otolaryngologa H. G. z dnia 20.07.2005r.;

zaświadczenie lekarskie (...) Centrum (...) z dnia 14.08.2003r. k. 32;

zaświadczenie Szpitala (...) we W. Kliniki (...) z dnia 17.02.2003r. k. 33;

informacja dla lekarza kierującego (...) Centrum (...) z dnia 1.03.2007r. k. 42;

opinia pisemna biegłego sądowego M. Ł. k. 285 - 289;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W chwili wypadku M. B. miał 56 lat. Z wykształcenia jest inżynierem elektrykiem. W chwili zdarzenia był pracownikiem (...) S.A. Po wypadku, w związku ze stanem zdrowia, powód zaczął pracować na innym stanowisku pracy. Obecnie jest emerytem. Jest osobą samotną.

dowód: zeznania świadka J. S. k. 147 - 148;

zeznania świadka K. S. k. 148-149;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113;

W konsekwencji wypadku i przebytego leczenia występuje u M. B.:

-stan po przebyłym urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu i złamaniem kości nosa,

-stan po urazie barku z ograniczeniem jego ruchomości,

-stan po złamaniu obu kości przedramienia prawego leczonym operacyjnie wikłanym przejściowym stawem rzekomym kości łokciowej i opóźnionym zrostem kości promieniowej z pozostałym ograniczeniem funkcji stawu łokciowego i cechami uszkodzenia nerwu promieniowego,

-stan po złamaniu żeber III, IV i V po stronie prawej,

-zaburzenia psychiczne zespół stresu pourazowego.

dowód: opinia pisemna biegłych sądowych M. D. i L. M. k. 177 - 181;

opinia pisemna biegłego sądowego D. R. k. 219 - 221;

Doznane w wypadku obrażenia skutkowały pod względem ortopedyczno-neurologicznym 58% stałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda. Stwierdzono widoczne w badaniu przedmiotowym wyszczuplenie mięśni obręczy barkowej prawej i ograniczenia ruchu odwodzenia barku i jego unoszenia na poziomie 30st. zaś wyprostu – ubytek 10st., rotacja wewnętrzna prawidłowa, ubytek rotacji zewnętrznej 10 st. Stwierdzono również istnienie pourazowego przykurczu w prawym stawie łokciowym z ograniczeniem zarówno zgięcia - 10 st. jak i wyprostu - 30 st., probacja pełna, supinacja 0 st. Złamania obu kości przedramienia były leczone operacyjnie lecz z powikłanym kilkuletnim okresem gojenia i zrostu, z pozostałym dużym ubytkiem funkcji zwłaszcza w zakresie rotacji oraz z cechami uszkodzenia ruchowej części nerwu promieniowego i uzasadniają przyznanie maksymalnej wartości procentowej uszczerbku przewidzianej w tym zakresie. Powód ma słabszy ruch zginania grzbietowego prawej ręki i osłabiony odruch promieniowy prawy. Przebyte wstrząśnienie mózgu nie pozostawiło u powoda trwałych ani długotrwałych następstw. Także złamanie trzech żeber nie skutkowało u powoda zmniejszeniem pojemności życiowej płuc i istotnym zniekształceniem klatki piersiowej.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość w sensie możliwości dalszych powikłań doznanych w roku 1999 obrażeń są dobre. Dalsze bowiem powikłania pourazowe z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością nie wystąpią. Rokowania co do powrotu powoda do stanu zdrowia z przed wypadku są niepomyślne. Stwierdzane następstwa doznanych obrażeń są bowiem utrwalone.

dowód: opinia pisemna biegłych sądowych M. D. i L. M. k. 177 - 181;

Ciężkość objawów i okoliczności związane z przeżywaniem stresu pourazowego powodują 6% długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda. Wystąpienie zaburzeń psychicznych spowodowało rozpoczęcie przez powoda leczenia psychiatrycznego. U powoda występują objawy natrętnego wspomnienia zdarzenia obejmującego wyobrażenia i myśli co skutkuje powracającymi dręczącymi snami, unikaniem aktywności związanych z urazem, ograniczeniem zainteresowań i aktywności, zrażenie się do ludzi, trudności w zasypianiu oraz drażliwość i trudność w koncentracji. Objawy stresu u powoda są dość liczne. Rokowania na przyszłość są pomyślne.

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego D. R. k. 219 - 221;

M. B., pod względem laryngologicznym, w wyniku wypadku w dniu 18 marca 1999r. nie doznał stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Krwiak pourazowy w zatokach obocznych nosa uległ samoistnej resorpcji –

bez następstw. Po złamaniu nosa pozostała słabo widoczna blizna grzbietu nosa i niewielkie zgrubienie. W zakresie laryngologicznym nie należy się spodziewać ewentualnie dalszych następstw odniesionych w wyniku wypadku obrażeń.

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego M. Ł. k. 285 - 289;

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. Ł. k. 325 - 326;

W. S. będący właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) miał zawartą z (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od 17 marca 1999r. do 31 marca 1999r. Ubezpieczeniem objęto odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone przez posiadacza/kierującego pojazdem mechanicznym na terenie państw systemu zielonej karty.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza polisa nr (...); potwierdzenie umowy ubezpieczenia OC w ruchu zagranicznym - zielona karta z dnia 19.08.1999r.;

W dniu 18 sierpnia 1999r. M. B. zgłosił (...) S.A. szkodę. Zgłaszając szkodę powód poinformował stronę pozwaną, iż w wyniku wypadku doznał złamania przedramienia prawej ręki, uszkodzenia skóry na prawej stronie twarzy i ukruszenia zębów. W czasie postępowania likwidacyjnego, w dniu 5 kwietnia 2000r., orzecznik (...) będący lekarzem specjalistą ortopedii i chirurgii urazowej wydał opinię lekarską, w której stwierdził po rozmowie z powodem, iż leczenie skutków wypadku polegających na złamaniu obu kości przedramienia prawego jest już zakończone i określił, że w chwili orzekania u powoda występuje 16% trwały uszczerbek na zdrowiu. W oparciu o to orzeczenie (...) S.A. zaproponował powodowi kwotę 8000zł tytułem jednorazowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie. Kwota ta została wypłacona powodowi w dniu 14 kwietnia 2000r. W toku postępowania likwidacyjnego powód występował osobiście.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza zgłoszenie wypadku z ruchu pojazdu; końcowe orzeczenie - opinia lekarska z dnia 5.04.2000r.; operat szkodowy z dnia 12.04.2000r.; pisma (...) S.A. z dnia 10.04.2000r. i 12.04.2000r.;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

Odbierając pieniądze M. B. podpisał przygotowaną przez stronę pozwaną ugody, w której zawarto oświadczenie, iż powód w związku z obrażeniami ciała jakich doznał w czasie wypadku jaki miał miejsce w dniu 18 marca 1999r. przyjął na zaspokojenie roszczeń tytułem odszkodowania należnego od odpowiedzialnego cywilnie za wypadek S. S. kwotę 8000zł jako jednorazowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, ból i cierpienie przy uwzględnieniu wieku powoda, okresu leczenia oraz orzecznictwa sądowego. Jednocześnie powód oświadczył, iż przyznane odszkodowanie całkowicie zaspokaja jego roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego wypadku i zrzekł się wszelkich dalszych roszczeń tak w stosunku do odpowiedzialnego cywilnie jak i do jego ubezpieczyciela tj. (...) S.A. Nikt z powodem nie rozmawiał na temat treści ugody. Podpisując ten dokument powód był przekonany, że poświadczą odbiór wypłacanych pieniędzy. Przed podpisaniem dokumentów nie przeczytał ich bo nie miał okularów do czytania, których potrzebuje jako dalekowidz. Przedstawiciele strony pozwanej nie wydali jemu odpisu ugody.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza ugoda z dnia 12.04.2000r.;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W dniu 29 marca 2005r. M. B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego pracownikiem Biura Pomocy (...)w Wypadkach (...) (...), wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 37000zł tytułem różnicy między kwotą 45000zł stanowiącą wysokość należnego zadośćuczynienia a kwotą 8000zł już z tego tytułu wypłaconą, kwoty 1391zł76gr tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwoty 200zł tytułem zwrotu kosztów konsultacji i wydania opinii. Powód wezwał także do wyznaczenie terminu komisji lekarskiej celem weryfikacji orzeczonego uszczerbku na zdrowiu. W wezwaniu zarzucono, iż zadośćuczynienie przyznane w kwocie 8000zł jest niewspółmierne w stosunku do odniesionych przez

powoda obrażeń uwzględniając jego wiek, okres trwania objawów, trwałe następstwa dla zdrowia i egzystencji. Do wezwania dołączone zostały opinie wydane w dniu 2 lutego 2005r. przez lekarzy Biura Pomocy (...)specjalistów chirurgii i neurologii, a także wyniki badań elektromiograficznych, elektroencefalografii, rtg płuc, rtg klatki piersiowej, rtg prawego przedramienia, czynności płuc, TK zatok obocznych, karty informacyjne leczenia szpitalnego, karty porad specjalistycznych i konsultacyjnych, a także zaświadczenia lekarskie jak również faktury na kwotę 163zł96gr, rachunki na kwotę 1177zł oraz dowody wpłaty na kwotę 50zł80gr.

W czasie zarządzonych przez stronę pozwaną badań, po zbadaniu powoda i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, zespół lekarzy specjalistów ortopedii i neurologii nie stwierdził „nowej krzywdy” u powoda i ustalił trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 14%. Po przeprowadzeniu badań i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną lekarz psychiatra stwierdził występowanie u powoda zaburzeń lękowych pourazowych i ustalił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na poziomie 3%, zaś lekarz otolaryngolog ustalił 2% uszczerbek na zdrowiu.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2005r. (...) S.A. odmówił wypłaty dalszego odszkodowania podnosząc, iż roszczenie uległo przedawnieniu zgodnie z treścią art. 442 § 1 k.c.

dowód: akta szkodowe, zwłaszcza pismo M. B. z 28.03.2005r. wraz z załącznikami; orzeczenie lekarskie z dnia 9.05.2005r.; orzeczenie lekarskie z dnia 14.07.2005r.; orzeczenie lekarskie z dnia 21.07.2005r.; pismo (...) S.A. z dnia 10.08.2005r.;

przesłuchanie powoda M. B. k. 113 - 115;

W dniu 5 marca 2007r. M. B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył powództwo przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. o zapłatę kwoty 30000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 18 marca 1999r. Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wniosło o oddalenia powództwa zarzucając brak legitymacji procesowej biernej albowiem według stanu prawnego obowiązującego w dacie zdarzenia wyrządzającego szkodę nie posiadało legitymacji procesowej w sprawach, w których wypadki miały miejsce na terytorium innych państwa niż Polska. Postanowieniem z dnia 25 maja 2007r. umorzono postępowanie wobec cofnięcia przez M. B. pozwu co do Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ze zrzeczeniem się roszczenia.

dowód: akta sprawy Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyki sygn. I C 208/07, zwłaszcza pozew, odpowiedź na pozew, protokół rozprawy z dnia 25.05.2007r., postanowienie z dnia 25.05.2007r.;

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, zeznaniach świadków J. S. i K. S. oraz przesłuchaniu powoda M. B.. Ustalenia wymagające wiadomości specjalnych sąd oparł na opinii biegłych z zakresu neurologii M. D., ortopedii i chirurgii urazowej L. M., psychiatrii D. R. i otolaryngologii M. Ł..

Sąd dał wiarę zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu albowiem zarówno zeznania świadków, jak i przesłuchanie powoda są spójne, nie zawierają sprzeczności, zaś dokumenty i opinie zebrane w sprawie zostały sporządzone w sposób staranny i zgodny z przepisami i jako takie zostały uznane przez Sąd za wiarygodne. Ponadto należy zauważyć, że w niniejszej sprawie stan faktyczny nie był sporny, zaś powództwo dotyczyło zakresu i wysokości odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku drogowego, jakiemu uległ powód.

Ostatecznie M. B. domagał się ustalenia, że nieważna jest ugoda zawarta przez strony w dniu 12 kwietnia 2000r. z powodu rażącego naruszenia usprawiedliwionych interesów powoda oraz zasądzenie kwoty 69600zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2000r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku komunikacyjnego jaki miał miejsce w dniu 18 marca 1999r.

Wnosząc o oddalenie powództwa (...) S.A. podniósł zarzut przedawnienia żądań powoda. Ponadto wskazywała, że w dacie przyznania odszkodowania wypłacona powodowi kwota 8000zł stanowiła pełną rekompensatę doznanej przez niego krzywdy. Strona pozwana nie negowała swojej odpowiedzialności co do zasady.

Jak wynika z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę, zatem także ugodę, mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Skutkiem przekroczenia granic swobody umów, o jakiej mowa w art. 353¹ k.c. jest uznanie czynności prawnej za dokonaną poza zakresem kompetencji ustawowej a w konsekwencji, na podstawie art. 58 k.c., za nieważną.

Nieważna czynność prawna, mimo istnienia zewnętrznych pozorów konkretnej czynności prawnej co do zasady nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych od chwili jej dokonania, a jej nieważność następuje z mocy samego prawa. Na nieważność czynności prawnej może się powoływać każda osoba zainteresowana w jej ustaleniu bądź to przez podniesienie zarzutu procesowego, bądź przez wytoczenie odrębnego powództwa. Nieważność jest sankcją dla wadliwych czynności prawnych. Sankcja ta dotyczy zdarzeń, jakie miały miejsce w momencie dokonania czynności prawnej i jest reakcją ustawodawcy na czynności prawne podejmowane nieprawidłowo, sprzecznie z obowiązującym porządkiem prawnym. Zatem w sytuacji, w której jak twierdzi powód miała miejsce czynność prawna rażąco naruszająca usprawiedliwiony interes jednej ze stron stosunku prawnego należy stosować art. 58 k.c., a w konsekwencji także art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Dopuszczalność powództwa o ustalenie w świetle art. 189 k.p.c. zależy od istnienia jednego tylko warunku - istnienia interesu prawnego w ustaleniu. Interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje. Przez interes prawny w znaczeniu art. 189 k.p.c. rozumieć należy istniejącą po stronie powodowej potrzebę uzyskania korzyści w sferze sytuacji prawnej. Przyjmuje się, że interes prawny - to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, o którym możemy mówić wtedy, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego, wynikająca z przewidywanego lub uzewnętrznionego ich kwestionowania. Interes prawny może też być rozważany jako potrzeba prawna wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. W rozpatrywanej sprawie, gdzie jak twierdzi powód doszło do przekroczenia granic swobody umów przy zawieraniu przez strony ugody z dnia 12 kwietnia 2000r. w konsekwencji czego dokonana czynność prawna jest nieważna, ma on interes prawny w ustaleniu czy nadal przysługuje jemu roszczenie o odszkodowanie za skutki zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 18 marca 2000r., czy też w następstwie zawartej ugody one wygasły i nie mogą być już dochodzone.

Materialnoprawną podstawę żądania powoda ustalenia nieważności ugody z dnia 12 kwietnia 2000r., jak to już wcześniej wyjaśniono, stanowi art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. M. B. żądał ustalenia nieważności ww. ugody ze względu na rażące naruszenie usprawiedliwionego interesu powoda wskazując, że zawarcie ugody spowodowało rażącą dysproporcję w położeniu stron tej czynności prawnej. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotna zatem była ocena istoty i charakteru ugody jako umowy nazwanej. W świetle art. 917 k.c. do istoty ugody należy rezygnacja przez strony stosunku prawnego z części swoich żądań, a ustępstwa wzajemne stron należy pojmować bardzo szeroko i subiektywnie, a więc odnosić je nie do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści stosunku prawnego, ale przekonania każdej ze stron co do wielkości i wagi poszczególnych roszczeń z niego wynikających. Przez ustępstwa te trzeba zaś rozumieć jakiegokolwiek umniejszenie uprawnień własnych strony lub zwiększenie uprawnień drugiej strony stosunku prawnego, czy też jakąkolwiek rezygnację z pierwotnie zajmowanego przez stronę stanowiska. W orzecznictwie sądowym wyrażany jest przy tym pogląd, iż rodzaj i zakres wzajemnych ustępstw może być różny i obiektywnie rzecz biorąc nie muszą one być jednakowo ważne. Wzajemne ustępstwa nie muszą być również ekwiwalentne. Na to, czy coś

jest ustępstwem jednej strony na rzecz drugiej, wskazuje nie tylko treść stosunku prawnego, na tle którego zawierana jest ugoda, ale także, gdy celem ugody jest zapewnienie wykonania roszczenia, również okoliczności, w jakich może zostać ono wykonane. Ingerencja w treść ugody możliwa jest w szczególności gdy jedna ze stron wykorzystuje w sposób naganny swą silniejszą pozycję lub nietypową sytuację, działając celowo na niekorzyść kontrahenta (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 września 2001r., IV CKN 475/00, LEX nr 52800 i z dnia 18 marca 2008r., IV CSK 478/07, LEX nr 371531). Dlatego też przy ocenie zgodności ugody z zasadami współzycia społecznego nie można pomijać przyczyn, które doprowadziły do jej zawarcia oraz okoliczności temu towarzyszących. Co prawda z wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy, jednakże w przypadku ugody należy mieć na względzie jej cel i wspomniane ustępstwa stron a nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron nie może być rażąca i winna być utrzymana w granicach zdrowego rozsądku. Przepis art. 353¹ k.c. nie tylko bowiem ustanawia zasadę swobody umów ale jednocześnie wskazuje granice tej zasady, pośród których obok właściwości (natury) stosunku prawnego oraz przepisów prawa wymienia zasady współzycia społecznego. W tych granicach nie mieści się więc taka umowa, której treść lub cel pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Norma art. 353¹ k.c. należy do kategorii iuris cogentis a naruszenie którejkolwiek z wymienionych w niej kryteriów swobody kontraktowania wywołuje sankcję nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c. Jak się podkreśla klauzula zasad współzycia społecznego użyta w art. 353¹ k.c. wyznacza ustawowe granice kontraktowania, zaś w art. 58 § 2 k.c. granice treści czynności prawnej. Zasady współzycia społecznego są szczególnymi regułami postępowania w życiu społecznym, odnoszą się do postępowania jednych osób wobec innych. Do sprzeczności czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, czy też rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające nawet interesy osób trzecich. W tym przypadku konieczne jest zatem dokonywanie wartościowania zachowania z danymi zasadami współzycia społecznego w kontekście skutku prawnego. Czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego to czynność naruszająca podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, zasady słuszności, moralności i godziwości. Dlatego też obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługiwać będzie na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem, wykorzystaniu przez drugą ze stron swojej silniejszej pozycji. Umowa zawarta przez stronę działającą pod presją faktycznej przewagi kontrahenta nie może być bowiem uznana za wyraz w pełni swobodnej i rozważnie podjętej przez nią decyzji. Dominująca pozycja jednej ze stron umowy w stosunku do kontrahenta może być zarówno następstwem istniejącego między nimi stosunku zależności o charakterze ekonomicznym, rodzinnym, jak również innych szczególnych okoliczności dotyczących osoby słabszego partnera umowy związanych np. z jego chorobą w przebiegu której następuje upośledzenie sfery motywacyjnej i decyzyjnej (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993r., III CZP 27/93, OSNC 1993, nr 7-8, poz. 135 i z 18 marca 2008r., IV CSK 478/07, LEX nr 371531).

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, że zawarta pomiędzy stronami ugoda z dnia 12 kwietnia 2000r. pozostaje w sprzeczności z zasadami słuszności, sprawiedliwości i moralności oraz jest niezgodna z istotą samej instytucji jaką jest ugoda. W treści przedmiotowej ugody powód przyjął na zaspokojenie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia należnego od odpowiedzialnego za wypadek jaki miał miejsce w dniu 18 marca 1999r. kwotę 8000zł. Powyższe odszkodowanie obejmowało „jednorazowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, ból i cierpienie przy uwzględnieniu wieku powoda, okresu leczenia oraz orzecznictwa sądowego”. Jednocześnie powód oświadczył, iż przyznane odszkodowanie „całkowicie zaspokaja jego roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego wypadku” i zrzekł się „wszelkich dalszych roszczeń tak w stosunku do odpowiedzialnego cywilnie jak i do jego ubezpieczyciela tj. (...) S.A.” W ocenie Sądu taka treść ugody jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na okoliczności towarzyszące zawarciu ugody z dnia 12 kwietnia 2000r., świetle których widoczne jest wykorzystanie silniejszej pozycji strony pozwanej – ubezpieczyciela. Istotne jest już to, iż została ona zawarta z wykorzystaniem gotowego formularza w postaci druku ugody, na którym wpisano jedynie

kwotę odszkodowania oraz to, że stanowi ona jednorazowe zadośćuczynienie za krzywdę. W tej sytuacji za prawdziwe należy uznać twierdzenia powoda, że nikt z nim nie rozmawiał o treści ugody a osoba, która przedstawiła ugody do podpisania nie poinformowała go, co dokładnie podpisuje. Przed złożeniem podpisu powód nie przeglądał akt szkodowych, nie przedstawiono jemu także opinii lekarza orzecznika z dnia 5 kwietnia 2000r. W tych okolicznościach powód mógł sądzić, jak twierdzi, że podpisuje jedynie dokument konieczny do odebrania pieniędzy. Powód wskazywał także że nie miał ze sobą okularów, co mogło rzeczywiście wpłynąć na błędną ocenę podpisanego dokumentu zważywszy na wiek powoda i jego wadę wzroku. Istotny jest również fakt, że podpisanie ugody miało miejsce w niedługim czasie po samym zdarzeniu, tj. w okresie, w którym powód leczył jeszcze następstwa doznanych w wypadku obrażeń, w tym leczył się psychiatrycznie. Podkreślić należy także zupełny brak w ocenie Sądu ekwiwalentności świadczeń czy też wzajemnych ustępstw czynionych przez strony w zawartej ugodzie. Takie działanie strony pozwanej stworzyło niekorzystną sytuację, w której znalazł się powód. Z jednej bowiem strony otrzymał zadośćuczynienie w rażąco niskiej wysokości, tj. w kwocie 8000zł a z drugiej strony zrzekł się dalszych roszczeń wobec ubezpieczyciela. Niewątpliwie treść ugody jest obiektywnie niekorzystna dla powoda. Co prawda rodzaj i zakres wzajemnych ustępstw przy zawieraniu ugody – jak zostało to wyżej wskazane – nie musi być ekwiwalentny i jednakowo ważny, jednakże w niniejszym przypadku widoczna jest rażąca dysproporcja tych ustępstw a wręcz nawet dostrzec można brak jakichkolwiek ustępstw poczynionych przez drugą stronę umowy, którą jest (...) S.A. Tak jaskrawa, rzucająca się w oczy sprzeczność z zasadami współżycia społecznego nie zasługuje na akceptację. Zdaniem Sądu powód zawierając niniejszą ugody został wręcz pokrzywdzony a jej zawarcie nastąpiło z rażącym naruszeniem jego usprawiedliwionego interesu. Zważyć bowiem trzeba na przedmiot ugody, którym przecież jest zadośćuczynienie za krzywdę doznana przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego, a więc odnosi się ona do świadczenia z tytułu naruszenia dobra osobistego powoda jakim jest zdrowie. Przyznana powodowi w wyniku zawarcia ugody kwota 8000zł jest rażąco zaniżona, biorąc pod uwagę konsekwencje zdrowotne, jakie zostały wywołane zdarzeniem z dnia 18 marca 1999r. Doznane w wypadku obrażenia skutkowały 58% stałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda pod względem ortopedyczno-neurologicznym i 6% uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym powoda. Jest to bardzo wysoki uszczerbek na zdrowiu i już w tym kontekście wysokość przyznanego zadośćuczynienia jawi się jako nikła i nieadekwatna do cierpienia powoda. Biorąc pod uwagę wszystkie ustalone w toku postępowania dowodowego reperkusje na zdrowiu powoda, ciężkość przebytych obrażeń i nie do końca udane zabiegi operacyjne należy stwierdzić rażące pokrzywdzenie powoda w wyniku zawarcia ugody z dnia 12 kwietnia 2000r.

Oceniając ważność umowy z dnia 12 marca 2000r. trzeba także zauważyć, iż w jej treści zawarto oświadczenia, że przyznane odszkodowanie całkowicie zaspokaja roszczenia odszkodowawcze M. B., zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa wypadku i zrzeka się on wszelkich dalszych roszczeń względem sprawcy jak i ubezpieczyciela. Jak wynika z art. 508 k.c. wierzyciel może zwolnić dłużnika z długu. Jednakże zwolnienie z długu przyszłego wymaga dostatecznego sprecyzowania obowiązku świadczenia, od którego dłużnik ma być zwolniony a przewidywania dotyczące możliwości powstania długu powinny być oparte na określonej, dostatecznie ukształtowanej sytuacji prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 2008r., I CSK 125/08, LEX nr 510988). Zrzeczenie się zatem dalszych roszczeń przez powoda, co de facto stanowi zwolnienie z długu strony pozwanej, i oświadczenie, że otrzymana kwota 8000zł całkowicie zaspokaja jego roszczenia odszkodowawcze, zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa wypadku, nie może być uznane za swobodny i w pełni świadomy przejaw woli powoda, zwłaszcza iż zostało zawarte w przygotowany przez stronę pozwaną wzorcu. W ustalonym stanie faktycznym w sytuacji M. B. brak było dostatecznej podstawy do określenia, że kwota 8000zł zrekompensuje wszelkie i to także przyszłe szkody skoro uwzględniając skalę obrażeń jakich doznał w wyniku wypadku, nie były pewne do ustalenia ich przyszłe następstwa zdrowotne. Jak zresztą wprost stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 1973r. (II CR 697/73, OSP 1974, nr 7-8, poz. 161) zrzeczenie się przez poszkodowanego bez słusznych przyczyn w ugodzie zawartej z Państwowym Zakładem (...) znacznej części zagwarantowanych mu przez prawo świadczeń należnych w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie nieważne /art. 58 § 2 k.c./.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, iż ugoda z dnia 12 kwietnia 2000r. jest nieważna z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, przede wszystkim zasadą słuszności, sprawiedliwości oraz z uwagi

na rażącą nieekwiwalentność świadczeń i naruszenie usprawiedliwionego interesu powoda i dlatego orzekł jak, w punkcie I wyroku.

Wnosząc o oddalenie żądania ustalenia nieważności zawartej przez strony ugody (...) S.A. zgłosił zarzut przedawnienia. Jednak zarzut ten nie mógł być brany pod uwagę albowiem roszczenia o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest roszczeniem o charakterze procesowym i nie ulega przedawnieniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976r. II CR 288/76 OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91). Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. tylko roszczenia majątkowe w znaczeniu materialnoprawnym ulegają przedawnieniu, chyba że w ustawach zostały przewidziane wyjątki od tej zasady. Roszczeniami tymi są zaś uprawnienia polegające na możliwości domagania się od indywidualnie określonej osoby jakiegoś zachowania się. Istnienie roszczenia jest bowiem, konsekwencją nałożenia przez normę prawą na konkretnego adresata obowiązku jakiegoś postępowania względem innej osoby. Od roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym należy odróżnić roszczenia procesowe, czyli zgłoszone w procesie żądanie i uzasadniające je okoliczności faktyczne, którego podstawą może ale nie musi być roszczenie materialnoprawne.

Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 69600zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną w następstwie zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 18 marca 1999r. należy zauważyć, iż M. B. wytoczył powództwo przeciwko (...) S.A., z którym W. S. będący w dniu 18 marca 1999r. właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) numer rejestracyjny (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od 17 marca 1999r. do 31 marca 1999r. a ubezpieczeniem tym objęto odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone przez posiadacza/kierującego pojazdem mechanicznym na terenie państw systemu zielonej karty. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter wtórny wobec odpowiedzialności posiadacza pojazdu. Nie może ona zatem wykraczać poza granice odpowiedzialności kierującego pojazdem /art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych tekst jednolity Dz.U. z 2013r. poz. 392 z późn. zm./.

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi, opartą na zasadzie ryzyka, odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Jeżeli posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze pojazdów biorących udział w zderzeniu mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a więc na podstawie art. 415 k.c. Również tylko na zasadach ogólnych posiadacze pojazdów są odpowiedzialni za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności /art. 436 § 2 k.c./.

Zgłoszone przez M. B. żądanie zadośćuczynienia nie było sporne co do zasady lecz jedynie co do wysokości. Przepis art. 445 § 1 k.c. uzależnia zasądzenie zadośćuczynienia od doznania krzywdy wynikającej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, zaś bezspornym w niniejszej sprawie było, iż powód doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, a także krzywdy, rozumianej jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Nastąpiły one jako skutek czynu niedozwolonego - tym samym wyczerpane zostały w przedmiotowej sprawie przesłanki art. 445 k.c. Strona pozwana uznała roszczenie o zadośćuczynienie co do zasady i wypłaciła powodowi kwotę 8000zł zadośćuczynienia oceniając jego dalsze roszczenia w tym zakresie za bezzasadne.

Przepis art. 445 § 1 k.c., używając sformułowania „odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia”, nie definiuje kryteriów, według których należy określić wysokość zadośćuczynienia. Zostały one jednak wypracowane przez doktrynę i judykaturę. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, jego zadaniem jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego. Przeprowadzenie jednak ścisłego rozgraniczenia pomiędzy cierpieniami fizycznymi i psychicznymi jest niecelowe, albowiem występują one najczęściej łącznie, dlatego też Sąd, orzekając w niniejszej sprawie, nie dokonywał takiego podziału, lecz wszystkie okoliczności rozpatrywał równocześnie w obu kontekstach – cierpienie fizycznych i psychicznych.

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia na 69600zł ponad już wypłacone powodowi 8000zł wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar krzywdy poszkodowanego. M. B. na skutek wypadku doznał urazu głowy w zakresie twarzoczaszki z wstrząśnieniem mózgu i krwotokiem do zatok przynosowych, złamaniem zamkniętym kości nosa, urazu barku prawego ze zwknięciem obojczyka i krwiakiem w mięśniu naramiennym, złamania z przemieszczeniem obu kości przedramienia prawego, złamania żeber III, IV i V po prawej stronie. Był trzykrotnie hospitalizowany i przeszedł trzy operacje - operacyjne leczenie złamanych kości przedramienia prawego za pomocą blaszki metalowej i śrub; usunięcia zespolenia metalowego kości promieniowej i łokciowej oraz wykonania repozycji i stabilizacji odłamów kości łokciowej metalowym zespoleniem; usunięcia płytki metalowe zespolenia kości łokciowej prawej – po których pozostały u powoda blizny. Przez okres ponad 6 miesięcy był niezdolny do pracy.

W chwili zdarzenia M. B. miał 56 lat i, poza dolegliwościami ze strony zatok i górnych dróg oddechowych, był osobą zdrową i w pełni samodzielną. Był osobą towarzyską. Po wypadku powód podjął ponownie pracę w (...) S.A. ale z uwagi na swój stan zdrowia zaczął pracować na innym stanowisku - biurowym i administracyjnym gdy wcześniej zajmował się nadzorem inwestycji co wymagało częstego przebywania poza miejscem pracy. Po zdarzeniu wymagał pomocy ze strony osób trzecich. Sąsiedzi powoda pomagali jemu w codziennych czynnościach takich jak przygotowywanie posiłków, robienie zakupów. Jazda samochodem była dla niego stresująca. W konsekwencji wypadku i przebytego leczenia występuje u M. B. stan po przebytych urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu i złamaniem kości nosa, stan po urazie barku z ograniczeniem jego ruchomości, stan po złamaniu obu kości przedramienia prawego leczonym operacyjnie wkląnym przejściowym stawem rzekomym kości łokciowej i opóźnionym zrostem kości promieniowej z pozostałym ograniczeniem funkcji stawu łokciowego i cechami uszkodzenia nerwu promieniowego, stan po złamaniu żeber III, IV i V po stronie prawej, zaburzenia psychiczne zespół stresu pourazowego. Ponadto stwierdzono u powoda wyszczuplenie mięśni obręczy barkowej prawej i ograniczenia ruchu odwodzenia barku, jego unoszenia i rotacji. Stwierdzono również istnienie pourazowego przykurczu w prawym stawie łokciowym z ograniczeniem zarówno zgięcia jak i wyprostu a także supinacji. Powód ma słabszy ruch zginania grzbietowego prawej ręki i osłabiony odruch promieniowy prawy. Złamania obu kości przedramienia były leczone operacyjnie lecz z powikłanym kilkuletnim okresem gojenia i zrostu, z pozostałym dużym ubytkiem funkcji zwłaszcza w zakresie rotacji oraz z cechami uszkodzenia ruchowej części nerwu promieniowego i uzasadniają przyznanie maksymalnej wartości procentowej uszczerbku przewidzianej w tym zakresie. Doznane w wypadku obrażenia skutkowały pod względem ortopedyczno-neurologicznym 58% stałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda. Rokowania co do powrotu powoda do stanu zdrowia z przed wypadku są niepomyślne. Stwierdzone następstwa doznanych obrażeń są bowiem utrwalone. Ciężkość objawów i okoliczności związane z przeżywaniem stresu pourazowego powodują 6% długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda. Wystąpienie zaburzeń psychicznych spowodowało rozpoczęcie przez powoda leczenia psychiatrycznego. U powoda występują objawy natrętnego wspomnienia zdarzenia obejmującego wyobrażenia i myśli co skutkuje powracającymi dręczącymi snami, unikaniem aktywności związanych z urazem, ograniczeniem zainteresowań i aktywności, zrażenie się do ludzi, trudności w zasypianiu oraz drażliwość i trudność w koncentracji. Objawy stresu u powoda są dość liczne. Rokowania na przyszłość są jednak pomyślne.

W świetle powyższego niewątpliwym jest, iż powód doznał krzywdy, która winna być zrekompensowana stosownym zadośćuczynieniem. Przez pojęcie krzywdy rozumie się bowiem w doktrynie szkodę o charakterze niemajątkowym i wyrządzoną na osobie. Krzywdę taką należy ujmować jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, na które składają się ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, np. w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę koniecznym jest wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych (czas leczenia, konieczność wizyt lekarskich, leczenie rehabilitacyjne, dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda, stres związany z samym zdarzeniem oraz z jego konsekwencjami), wiek powoda, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia i prognozy na przyszłość oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, odniesioną do doznanej krzywdy, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

W przedmiotowej sprawie, uwzględniając wszystkie wymienione powyżej okoliczności, Sąd uznał, iż zadośćuczynienie w żądanej kwocie 69600zł ponad wypłacone dotychczas 8000zł nie wykracza poza swobodne uznanie sędziowskie i najpełniej spełni swą funkcję kompensacyjną. Jako że zadośćuczynienie ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych a zatem trudno wymiernych, zakres rekompensaty materialnej zależy indywidualnego przypadku. W niniejszej sprawie stopień bólu fizycznego, cierpienie psychiczne, a także trwałość skutków wypadku na przyszłość uzasadniają zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 69600zł, która nie jest nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych polskiego społeczeństwa, a tylko taka okoliczność w sposób oczywisty naruszyłaby zasady ustalania zadośćuczynienia.

Wnosząc o oddalenie powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia (...) S.A. podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Zgodnie z treścią art. 117 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, chyba że w ustawach zostały przewidziane wyjątki od tej zasady. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia /art. 117 § 2 k.c./. Termin przedawnienia co do zasady wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata /art. 118/. Jednak przepisy szczególne mogą wskazywać inne terminy przedawnienia dla poszczególnych lub wszystkich roszczeń z określonych typów stosunków prawnych. Przepisy określające terminy przedawnienia mają charakter bezwzględnie obowiązujący, nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną /art. 119 k.c./.

Przepis art. 819 § 2 k.c. stanowi, iż w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

Jak wynika z treści art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę /art. 442¹ § 1 k.c./. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia /art. 442¹ § 2 k.c./. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia /art. 442¹ § 3 k.c./. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności /art. 442¹ § 4 k.c./. Przepis ten obowiązuje od dnia 10 sierpnia 2007r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny /Dz.U. nr 80, poz. 538/. Jak wynika z treści art. 2 tej ustawy do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Przepis art. 442 k.c. obowiązujący przed dniem 10 sierpnia 2007r. stanowił, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia M. B. dowiedział się już w dniu jej wyrządzenia, tj. w dniu 18 marca 1999r. i od tego dnia zaczął biec trzyletni termin przedawnienia wynikający z art. 442 § 1 k.c., który upłynąłby w dniu 18 marca 2002r. /art. 112 k.c./. Jednak jak ustalono M. B. w dniu 18 sierpnia 1999r. zgłosił (...) S.A. szkodę a w dniu 14 kwietnia 2000r. strona pozwana wypłaciła jemu 8000zł tytułem

zadośćuczynienia. W tej sytuacji, w świetle treści art. 819 § 4 k.c., nastąpiła przerwa w biegu terminu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie i bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo od dnia 14 kwietnia 2000r., czyli upłynął w dniu 14 kwietnia 2003r. Zatem roszczenie powoda o naprawienie szkody było już przedawnione w chwili wejścia w życie art. 442¹ k.c.

Jednakże podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia w ocenie Sądu nie mógł zostać uwzględniony z uwagi na to, że jego uznanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy stanowiłoby nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Skorzystanie z zarzutu przedawnienia roszczenia majątkowego może być uznane na mocy art. 5 k.c. za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie nie uzyskać ochrony prawnej. Działanie lub zaniechanie uprawnionego, które jest sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego nie jest bowiem uważane za wykonywanie prawa i nie może podlegać ochronie. Sąd może posłużyć się przy ocenie zgłoszonego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 k.c. w szczególnych okolicznościach. Unormowanie art. 5 k.c. ma charakter całkowicie wyjątkowy, przełamuje bowiem zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Jej odmowa musi być uzasadniona faktem zachodzenia okoliczności rażących i nieakceptowalnych ze względu na obowiązujący system wartości i ich celowość. Na treść zasad współżycia społecznego składają się zatem elementy etyczne i socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego. Dla stwierdzenia, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie przysługującego dłużnikowi prawa konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, zarówno czynników obiektywnych, jak i subiektywnych, w tym zachodzących po stronie zarówno wierzyciela jak i dłużnika.

Dokonując oceny, czy podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa Sąd miał na względzie nie tylko ustalone następstwa zdarzenia wyrządzającego powodowi szkodę mające wpływ na jego zdrowie i życie, zwłaszcza czasookres i dolegliwość przebytego leczenia i 64% trwały uszczerbek na zdrowiu ale także postawę strony pozwanej i fakt, że likwidacja szkody będącej następstwem wypadku komunikacyjnego, za którą przyjęła odpowiedzialność na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego stanowi przedmiot działalności (...) S.A., tj. działalności ubezpieczeniowej. Podnieść należy, że strona pozwana jako profesjonalista winna była z należytą starannością, w sposób uwzględniający zawodowy charakter świadczonych usług, zwłaszcza sumiennie, rzetelnie i ze zwiększonym zaangażowaniem podjąć działania zmierzające do likwidacji szkody powoda, czyli ją zrekompensować przy uwzględnieniu okoliczności wypadku a także uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego a czego w przypadku powoda nie uczyniła. Nie sposób bowiem uznać, że przyznanie powodowi kwoty 8000zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną przez niego krzywdę w szczególności biorąc pod uwagę trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał w konsekwencji zdarzenia wyrządzającego szkodę, a który jak ustalono wyniósł aż 64%. Na uwagę zasługuje okoliczność, że jak ustalono w toku postępowania dowodowego w dniu 14 kwietnia 2000r., kiedy strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 8000zł, nadal miał on w prawym przedramieniu stabilizację zewnętrzną płytą metalową ze śrubami w zakresie części bliższej trzonu kości łokciowej, którą usunięto dopiero w czasie zabiegu operacyjnego w dniu 21 listopada 2002r. W tym czasie powód nie tylko dalej korzystał z pomocy ortopedy ale nadal leczył się neurologicznie i psychiatrycznie. Mimo istotnej funkcji, jaką pełni przedawnienie, funkcja ta (stabilizacja stosunków społecznych) nie przedstawia się jako nadrzędna. Musi ona bowiem w pewnych sytuacjach ustąpić przed inną wartością, jaką jest prawo strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013r., V CSK 516/12, LEX nr 1422124). Za uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać takie okoliczności sprawy, jak charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego, czy wreszcie sama postawa zobowiązanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2010r., V CSK 242/09, OSNC 2010 nr 19, poz. 147). M. B. w roku 2005, czyli po upływie około dwóch lat od upłynięcia terminu przedawnienia, wyraził swoje niezadowolenie z wysokości przyznanego jemu zadośćuczynienia i żądał jego uzupełnienia o kwotę 37000zł. Strona pozwana nie zanegowała od razu prawa powoda do dalszego żądania zadośćuczynienia z uwagi na upłynięcie terminu przedawnienia ale uczyniła to dopiero po pięciu miesiącach. Wcześniej przeprowadzając postępowanie, w toku którego powód został ponownie przebadany przez lekarzy orzeczników strony pozwanej, którzy ustalili u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w sumie na poziomie 19%. Następnie powód w dniu 5 marca 2007r., na skutek błędnego zresztą pouczenia

przez stronę pozwaną, iż przysługuje jemu odwołanie od wydanej w dniu 10 sierpnia 2005r. negatywnej decyzji odmawiającej przyznania dodatkowego zadośćuczynienia do Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wystąpił przeciwko temu podmiotowi z powództwem o zapłatę zadośćuczynienia. Zatem M. B. już wcześniej starał się dochodzić swoich słusznych praw. Takie zachowanie strony pozwanej stoi w sprzeczności z zasadami słuszności i poczucia sprawiedliwości społecznej, naruszając tym samym samą instytucję zadośćuczynienia krzywdzie. Strona pozwana uznała bowiem swą odpowiedzialność odszkodowawczą, jednakże wypłacona kwota na poziomie 8000zł i przyznanie jej w wyniku ugody zawartej we wcześniej opisanych i ocenionych okolicznościach rażąco narusza zasady współzycia społecznego, wobec czego podniesiony zarzut przedawnienia nie mógł zostać uwzględniony.

Dlatego też Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez (...) S.A. Zdaniem Sądu podniesienie tego zarzutu w świetle całokształtu ustalonych okoliczności sprawy należało uznać za nadużycie prawa, o którym stanowi art. 5 k.c. Biorąc bowiem pod uwagę rozmiar i charakter szkody powoda, rodzaj doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, a nadto postawę strony pozwanej podczas podejmowanych przez M. B. działań zmierzających do uzyskania od niej należnego świadczenia, uwzględnienie tego zarzutu wyraźnie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

M. B. wniósł także o zasądzenie odsetek ustawowych liczonych od kwoty 69600zł żądanego zadośćuczynienia za okres od 13 kwietnia 2000r.

Podstawę żądania odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowi art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe /art. 481 § 2 k.c./. Jak wynika z art. 455 k.c., w przypadku świadczenia, którego termin spełnienia nie jest określony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela, w przeciwnym bowiem razie mamy do czynienia z opóźnieniem dłużnika w spełnieniu świadczenia skutkującym obowiązkiem zapłaty odsetek. W niniejszej sprawie dochodzone jest świadczenie, którego termin spełnienia wynika z wezwania uczynionego przez wierzyciela. Zatem zasądzenie świadczenia odsetkowego powinno nastąpić za okres od dnia następnego od doręczenia stronie pozwanej wezwania do dnia zapłaty. W toku postępowania ustalono, iż w dniu 29 marca 2005r. M. B. wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 37000zł tytułem różnicy między kwotą 45000zł stanowiącą wysokość należnego zadośćuczynienia a kwotą 8000zł już z tego tytułu wypłaconą, kwoty 1391zł76gr tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwoty 200zł tytułem zwrotu kosztów konsultacji i wydania opinii. M. B. nigdy nie wzywał strony pozwanej do zapłaty tytułem zadośćuczynienia pozostającej dochodzonej pozwem kwoty 32600zł (69600zł - 37000zł). Za takie wezwanie uchodzić zatem może dopiero złożony w niniejszej sprawie pozew o zapłatę kwoty 69600zł, który został nadany w Urzędzie Pocztowym celem doręczenia pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 28 grudnia 2012r. (k. 190). Przyjmując 7 dniowy termin na doręczenie przesyłki Sąd uznał, iż dzień następujący po dniu 4 stycznia 2013r., tj. po dniu doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, powinien stanowić początkową datę, od jakiej należą się powodowi odsetki ustawowe od żądanej kwoty 32600zł.

Wobec podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń należy uznać, iż żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 37000zł za okres wcześniejszy niż dzień 4 stycznia 2009r. jest nieuprawnione. Roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia ma charakter okresowy i zgodnie z treścią art. 118 k.c., należy do niego stosować trzyletni termin przedawnienia. Ponieważ bieg terminu przedawnienia przerywa wniesienie pozwu do Sądu (art. 123 § 1 pkt k.c.) należało zasądzić odsetki od kwoty 37000zł za okres trzy lata przed wytoczeniem przez powoda powództwa o zapłatę zadośćuczynienia, tj. od 4 stycznia 2009r. (art. 112 k.c.).

W tych okolicznościach, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w II wyroku oddalając w punkcie III wyroku dalej idące powództwo.

Zawarte w punkcie IV wyroku rozstrzygnięcie o kosztach oparto na treści art. 100 zdanie drugie k.p.c. albowiem powód uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania. Poniesione przez powoda koszty procesu zamknęły

się kwotą 5200zł, w tym kwota 400zł stanowiła opłatę sądową od pozwu o ustalenie, kwota 4800zł wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, tj. 1200zł za żądanie ustalenia nieważności zawartej przez strony ugody, którego wartość przedmiotu sporu określono na kwotę 8000zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. poz. 490 z późn. zm.) oraz kwota 3600zł za żądanie zasądzenia kwoty 69600zł tytułem zadośćuczynienia (§ 6 pkt 6 ww. rozporządzenia).

W punkcie V wyroku, na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2008r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2014r. poz. 1025 z późn. zm.) w związku z art. 100 zdanie drugie k.p.c., nakazano stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu kwotę 5864zł41gr tytułem brakujących kosztów sądowych. Na kwotę tę składa się 3480zł brakującej opłaty sądowej od pozwu w części rozszerzonej, tj. o zapłatę 69600zł, 2384zł41gr wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłych sądowych (809zł46gr + 809zł46gr + 222zł + 543zł49gr).